

**Protokół nr 9/2017**  
**z posiedzenia Komisji Kultury, Oświaty i Sportu w dniu 28 września 2017r.**

*Posiedzenie Komisji odbyło się w Urzędzie Miasta i Gminy Serock, ul. Rynek 21.  
Początek posiedzenia o godz. 15.30.*

Posiedzenie Komisji otworzył Przewodniczący Komisji Kultury, Oświaty i Sportu i poinformował, że w posiedzeniu Komisji bierze udział 5 radnych (nieobecny radny Artur Borkowski; **lista obecności- załącznik nr 1**), co stanowi quorum, przy którym Komisja może obradować. W posiedzeniu Komisji uczestniczyli: Zastępca Burmistrza Józef Zając, Dyrektor Ośrodka Sportu i Rekreacji (OSiR) Maciej Gołowski oraz Kierownik Referatu Przygotowania i Realizacji Inwestycji (PRI) Marek Bąbolski (**lista obecności- załącznik nr 2**).

***Przewodniczący Komisji Mariusz Rosiński***

Przedstawił następujący porządek posiedzenia Komisji:

1. Stan przygotowań do budowy boiska piłkarskiego przy ulicy Pułtuskiej lub powiększenia boiska na terenie obecnego Stadionu Miejskiego.
2. Rozpatrzenie wniosku o przyznanie medalu „Za Zasługi dla Miasta i Gminy Serock”.
3. Propozycje kandydatów do stypendiów, nagród, wyróżnień w dziedzinie sportu i kultury.
4. Propozycje wniosków do budżetu na rok 2018.
5. Przyjęcie protokołu z obrad Komisji w dniu 29.08.2017r.
6. Sprawy różne.

Do przedstawionego porządku posiedzenia Komisji nie zgłoszono żadnych uwag, porządek został przyjęty bez uwag.

**1.**

**Stan przygotowań do budowy boiska piłkarskiego przy ulicy Pułtuskiej lub powiększenia boiska na terenie obecnego Stadionu Miejskiego**

***Przewodniczący Komisji Mariusz Rosiński***

„Jest to temat, który był omawiany po części na ostatnim posiedzeniu Komisji. Dla mnie i całego środowiska sportowego, środowiska piłkarskiego jest to dość ważny temat i pilny, ponieważ czas ucieka szybko a licencja na możliwość rozgrywania meczy na obecnym boisku w Serocku będzie musiała być, żebyśmy mogli grać. Czas jest w zasadzie do końca czerwca 2018r. Nie chciałbym, żeby była taka sytuacja, o której na ostatnim posiedzeniu Komisji mówił Pan Przewodniczący Artur Borkowski, że w lidze okręgowej, w której jesteśmy w tej chwili, będą zmiany i część drużyn będzie spadać do A-klasy. Sportowo się utrzymamy, natomiast jeśli chodzi o wymogi MZPN spadniemy, ponieważ nie dadzą nam licencji warunkowej. Podejrzewam, że nie będzie takiej możliwości, bo będą inne kluby, które będą może niżej w tabeli, ale będą miały wszystkie obiekty sportowe spełniające licencję i one dostaną po prostu tą licencję a my spadniemy do niższej ligi. Jak to jest ważna rzecz, powiem, że piłka nożna to sport numer jeden w Serocku i sporo ludzi tym żyje, sporo ludzi uprawia ten sport i niedobrym rozwiązaniem byłoby, gdyby pierwsza drużyna nie mogła grać w Serocku. Pozostałe drużyny będą mogły tutaj grać, ponieważ obwarowania licencyjne są trochę mniejsze, są mniejsze wymagania. Sytuacja jest taka, że piłka nożna w Serocku na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat bardzo się rozwinęła, chętnych jest bardzo dużo, zaczyna brakować obiektów. Sytuacja

z licencją, jak wcześniej powiedziałem, też nie do końca była do przewidzenia, ponieważ warunki licencyjne co roku się zmieniają i są bardziej zaostrzane, bo co dwa lub trzy lata temu było dobre, okazuje się, że teraz nie do końca jest dobre i wymagania są dużo wyższe. Po prostu zastaliśmy taką sytuację i trudno mówić o jakichś zaniedbaniach, błędach, bo nie było takiej sytuacji. To jest spowodowane z jednej strony rozwojem piłki nożnej i infrastruktury, ale i rozwojem, który dzieje się u nas i tego miejsca nam brakuje.

Na poprzednim spotkaniu Pan Burmistrz przedstawił dwie opcje. Jedna opcja to rozmowy z konserwatorem zabytków i przedłużenie tego miejsca, ponieważ za zabytkowym wałem napoleońskim jest teren na wydłużenie. Myślę, że poszerzenie tego boiska również byłoby możliwe. Jest to najprostsza opcja.

Druga opcja to budowa boiska piłkarskiego przy ul. Pułtuskiej, gdzie jest planowana budowa Centrum Sportu i Rekreacji, ale w innej wersji, rozpoczynając od budowy stadionu piłkarskiego pełnowymiarowego trawiastego a potem ewentualnie dobudowa hali sportowej. Ważne, żeby było to wykonywane modułowo i za kilka lat można będzie coś dobudować. Powiem osobiście, że dla mnie dużo lepsza z perspektywy tego co widzę, byłaby opcja druga, a więc budowa boiska, ponieważ daje możliwość dodatkowego obiektu i dodatkowego miejsca do meczów, treningów i oszczędzenia tego boiska, które mamy w tej chwili.

Chciałbym żebyśmy porozmawiali na ten temat, aby Pan Burmistrz powiedział, czy coś przez ostatnie dwa tygodnie coś się zmieniło. Czy są jakieś plany, harmonogramy? Mam sporo zapytań od ludzi uprawiających piłkę nożną, zajmujących się piłką nożną. Jeżeli coś miałoby się dziać, dobrze, żeby to się działo jak najszybciej. Nie ulega wątpliwości, że sytuacja, jaką obecnie mamy jest spowodowana tym, że ta piłka tak się rozwija, że rodzice przysyłają dzieci, te dzieci rosną i chcą kopać piłkę na coraz wyższym poziomie. Żeby kopać na wyższym poziomie, trzeba spełnić pełne wymagania licencyjne. Mamy taką sytuację i dobrze byłoby tą sytuację próbować rozwiązać.”

#### ***Zastępca Burmistrza Józef Zajac***

„Była przeprowadzona dyskusja oraz dogłębna analiza dotycząca przesunięcia boiska w kierunku budynku Ośrodka Sportu i Rekreacji. Niestety nie spełnia to żadnych wymagań. Wariant ten więc odpada. Pozostaje tylko wariant dotyczący przedłużenia boiska w stronę wałów. Pan Burmistrz był na spotkaniu z osobą, która pomoże nawiązać kontakt z Mazowieckim Konserwatorem Zabytków. Nasza propozycja jest taka, że chcemy zrobić przekrój wału, zrobić szklaną ścianę. Chcemy zrobić aspekt historyczny, jest to jakiś sposób podejścia do tego. Na dzień dzisiejszy jeszcze nie udało się, mimo różnych źródeł podejścia, ustalić spotkania z konserwatorem zabytków. Będzie to trudne do wykonania.

Cały czas pracujemy jeszcze nad elementem koncepcyjnym, nad zmianą dotychczasowej koncepcji budowy Centrum Sportu i Rekreacji. Jest pytanie jak się da zmienić tą koncepcję bardzo bogatą, żeby ją ograniczyć, żeby zbudować boisko i halę sportową i z tyłu zostawić zapas terenu, który można zagospodarować za 5 czy 20 lat. Jeszcze są postawione zadania projektantowi, aby wszystko jeszcze raz pomierzył. Na dzisiaj nie mam dla Państwa nowych wieści odnośnie tego, że mamy już konkretną koncepcję. Jesteśmy na razie na tym samym poziomie wiedzy, jak mówiłem na poprzednim posiedzeniu komisji. Pani projektant miała wykonać koncepcję do końca października, daliśmy jej nowe pomysły zadania i mam nadzieję, że wstępną koncepcję przedstawi, która byłaby powodem do dalszej dyskusji.”

*(Na posiedzenie Komisji przybył Przewodniczący Rady Artur Borkowski).*

### ***Radny Sławomir Osiwała***

„Faktycznie ten temat musimy w pełnym sensie rozwiązać i żeby przynajmniej namacalne efekty naszych dyskusji czy podejścia znalazły początek, który będzie prowadził do rozwiązania w konkretnym kierunku. Zastanawiam się nad jednym. Pan Burmistrz powiedział, że gdyby konserwator zabytków wyraził zgodę na przedłużenie boiska w kierunku wałów, byłoby to dla nas najkorzystniejsze i najtańsze rozwiązanie, ale wiadomo, że nie od nas to zależy, czyli znowu musimy wyczekać na czyjąś decyzję. Mam doświadczenie ze swojego terenu, gdzie jak ktoś inny decydował niż gmina o jakichś przedsięwzięciach, to one do dzisiaj nie są zrealizowane albo nie ma odważnego, kto podjąłby decyzję w danym zakresie. Wydaje mi się, że do tego tematu powinniśmy podchodzić w sposób bardziej pragmatyczny na zasadzie na ile my jesteśmy w stanie własnymi siłami ten problem rozwiązać.

Jeśli faktycznie nie da się rozbudować boiska lub nie będziemy mieli decyzji od konserwatora, sprawa rozbudowy aktualnego stadionu wydaje mi się, że w ciągu lat będzie zawsze aktualna. Jeśli ta zgoda się pojawi, to już nikt nam nie cofnie a stadion możemy sobie później rozbudowywać za 5 czy 15 lat. Natomiast pamiętam nasze pierwsze spotkania, pomijam już koncepcję budowy całego Centrum Sportu i Rekreacji, gdzie też rozpatrywaliśmy, że jeśli budowalibyśmy Centrum, to w jakiej kolejności, od czego powinniśmy zacząć. W pełni zgadzam się z Panem Burmistrzem, że nie stać gminy, aby podjąć działania na kompleksową budowę całego Centrum. Mówiliśmy, że będziemy szli w kierunku rozwoju tego terenu jako Centrum Sportu na zasadzie modułowości. Była inna kwestia, czy w modułowym budowaniu obiektów sportowych czy pierwsze miejsce powinna mieć hala sportowa czy boisko. Jak pamiętam, mówiliśmy o hali, ale przypuszczam, że wtedy była inna sytuacja, bo nikt nie myślał o tym, że ta licencja wygaśnie, czy może być cofnięta. Jest teraz kwestia, jeśli faktycznie zdecydujemy, że to stadion jest priorytetem i jego budowa w nowym miejscu, to warto byłoby się pokusić o wstępną analizę. Nasze decyzje będą bardziej polityczne, ale to jednak od Burmistrza będzie zależało jak ten projekt budżetu na najbliższy rok zostanie skonstruowany i czy na ten cel są w ogóle zaplanowane jakiekolwiek środki, bo cała procedura będzie trwała. Dopiero pokaże nam to ile będzie nas to kosztowało i kiedy jesteśmy w stanie to zrobić. Samo stwierdzenie, rzucamy hasło, że dzisiaj budujemy stadion, boję się, żeby nie został w próżni. Oczywiście ten punkt, o którym Pan Przewodniczący dzisiejszą komisję zaczął jako stan boiska, może nadać jakiś kierunek, priorytet czy wskaźnik. Czy biorąc pod uwagę obecną sytuację finansową, jesteśmy w stanie takie przedsięwzięcie jak budowa stadionu ująć w przyszłym roku w planie finansowym? Czy czekamy na decyzję, czy podejmujemy kroki i mówimy, że budujemy stadion, co nie przeszkadza, abyśmy o tą decyzję od konserwatora zabytków wystarali się, aby była ona pozytywna.”

### ***Przewodniczący Rady Artur Borkowski***

„Zdaję sobie sprawę, że ten temat, nie dość, że wzbudza emocji, to być może Pan Burmistrz odbiera to trochę na zasadzie presji, jaką stwarza komisja, ale chciałbym, żebyśmy grali w otwarte karty, bo to da wszystkim szansę na podejmowanie decyzji w taki sposób, żeby później nie było niedomówień, pretensji. Biorąc pod uwagę różne aspekty, uwarunkowania, przeszkody czy natury formalno- organizacyjnej czy finansowej, oczywiście jestem radnym, przewodniczącym rady, ale doskonale Państwo wiecie, że jestem utożsamiany ze środowiskiem piłkarskim i przyjmuję tą samozwańczą nominację, reprezentuję też to środowisko na tej komisji i w jakimś sensie w tej dyskusji. Sytuacja wygląda tak, jak zaprezentowałem na ostatniej komisji i nie chce wyglądać inaczej. Nie mam żadnych przecieków, że ktoś jest gotów zmienić te wymogi, tylko dlatego, że wielce zasłużony Klub Sportowy Sokół Serock obchodzi jubileusz w przyszłym roku i należy mu się jakieś specjalne traktowanie. Wręcz docierają do mnie sygnały, że podpytują działacze Związku co my robimy w tym zakresie. Musicie Państwo zrozumieć, że pewnie nie będę miał możliwości podjęcia innej decyzji jak zawniostowanie

o to, żeby jednak to boisko budować. Nie do obrony będzie sytuacja, w której ta groźba utraty licencji jest, ona się może zrealizować a z mojej strony, ale również Pan Mariusz Rosiński jest członkiem Zarządu Klubu, pewnie nie będziemy mieli wyjścia jak forsować wniosek o wykonanie stadionu.

Drugi aspekt, który chciałbym podnieść przy tej okazji, to przypomnieć, że w budżecie tego roku były zagwarantowane środki na wykonanie inwestycji – wymiana nawierzchni na stadionie w Serocku z infrastrukturą okołostadionową. Ten temat został wstrzymany. Z pewnym przyzwoleniem i zrozumieniem uwarunkowań, bo każdy z nas miał świadomość, że w międzyczasie pojawiło się istotniejsze wyzwanie w postaci walki o utrzymanie licencji – zrozumiały był dla nas taki aspekt, że jeśli te środki miałyby być wydane na odnowienie murawy i jej wymianę na sztuczną, to dyskusja odnośnie budowy stadionu byłaby o wiele trudniejsza i na poziomie ekonomicznym i na poziomie argumentów, bo już w jednym roku wydatkowaliśmy na jedno boisko a tutaj w ciągu musimy robić drugie a są przecież w gminie inne potrzeby. Z pewnym zrozumieniem i wyczuciem sytuacji przyjmujemy do wiadomości, że w tych okolicznościach warunków na wykonanie tej sztucznej nawierzchni nie było i nadal nie ma, ale też nie ukrywam, że licząc na to zrozumienie w drugą stronę, zakładamy, że to spotka się z jakąś inicjatywą w zakresie wykonania konkretnych kroków pod kątem budowy stadionu z założeniem, że kolejne moduły Centrum byśmy budowali w dalszej kolejności. Chciałbym odpowiedzieć jednoznacznie na pytanie Pana radnego Sławomira Osiwały, który zapytał co ważniejsze- hala czy stadion. Uczciwie powiem, że jest to dylemat nierozwiązywalny. Na szczęście odpowiedź jest dosyć jasna ze strony czynników zewnętrznych. Dzisiaj wydaje mi się, że realnej dyskusji na temat hali nie możemy przeprowadzić, jeśli nie uwzględnimy w pierwszej kolejności budowy stadionu. Ja tak to widzę, oczywiście subiektywnie i oczywiście z tym uwarunkowaniem, które podniosłem. Nie wiem na chwilę obecną jakie są realia finansowe gminy na rok kolejny, nie mam pojęcia jakie są priorytety, bo przecież nie jestem ich jedynym źródłem ani też ta komisja nie jest ich jedynym źródłem, każdy z nas ma swoje oczekiwania. Wiem, że jest to rok kluczowy dla naszej kadencji i utrzymując uzgodnienie z początku naszej współpracy, każdy liczy na to, że te uzgodnione zobowiązania, które wspólnie podjęliśmy, zostaną zrealizowane. Mówię o tym po to, abyśmy mieli pełną świadomość tego w jakich warunkach ta decyzja musi być podjęta i chcę zadeklarować, że mam tę świadomość, chcę pokazać jakiej wagi jest to decyzja. Jest to jasna sprawa z punktu widzenia świata sportowego, myślę, że również z punktu widzenia naszych inwestycji. Osobiście nie mam żadnej możliwości, aby od tego tematu odstąpić i chciałbym, żeby członkowie komisji, też Pan Burmistrz, mieli jasną tego świadomość. Potrzeby są, rozkręciliśmy ten „biznes piłkarski”, to się kręci niesamowicie, ilość telefonów, które się pojawiają, jest tego namacalnym dowodem.

Zakładaliśmy sobie, że ta dyskusja dobrnie do takiego momentu, że będziemy musieli podjąć decyzję czy ogólnie w to centrum idziemy, teraz ją sprowadzamy do węższego wymiaru, czy też nie. Niezależnie od tego jak Pan Burmistrz zadecyduje, koleżanki i koledzy radni, my jakiegoś swojego stanowiska będziemy próbowali bronić. Jest jeszcze jeden aspekt. Nie bez kozery na tych komisjach dyskusja o różnych formach sfinansowania tego przedsięwzięcia była poruszana, bo być może będzie trzeba w formułę PPP czy inną formę sfinansowania tego wejść, mając świadomość tego, że jest dużo więcej potrzeb. Daje to taką możliwość, że rozkładamy to na dużo dłuższy okres spłaty. Kwestią oceny jest to czy te warunki, które za tym idą, a więc realny koszt tego przedsięwzięcia, są ze względów ekonomicznych, ale także społeczno-politycznych do dźwignięcia czy też nie.

W rozmowach z Panem Burmistrzami zaproponowałem taki scenariusz. Absolutnie nie odrzucam tego wariantu, że my z konserwatorem domówimy się, byłoby to optymalne rozwiązanie i pewnie gotowi bylibyśmy odłożyć ten temat w czasie, gdyby ono się ziściło. Mówimy o realnym wyzwaniu a nie hipotetycznej zgodzie bądź braku zgody konserwatora.

Pomysł jest taki, żeby ewentualnie wyjść z inicjatywą umieszczenia tej inwestycji w budżecie na rok 2018, ale też z takim dżentelmeńskim dogadaniem tematu, że jeśli konserwator ugiął się pod siłą naszych argumentów i zaakceptował możliwość rozbudowania tego obiektu na starym śladzie, to byłyby to środki do zagospodarowania w innym wymiarze. Osobiście deklarację dyskusji na ten temat mogę złożyć. Natomiast wiem, że jest to trudny temat i że każdy z Państwa ma niemniejsze dylematy niż ja.”

#### ***Radny Sławomir Osiwała***

„Z tego co powiedział Pan Przewodniczący, wydaje mi się, że musimy sobie to zetapować. Uważam, że do końca roku, do przyjęcia budżetu, powinniśmy starać się od konserwatora zabytków uzyskać jednoznaczną odpowiedź, projektując do budżetu założenie takie, że tej zgody nie otrzymamy. Wtedy konieczne by było, aby przy projektowaniu budżetu uwzględniono tę inwestycję, bo ona też nie powstanie w ciągu jednego roku. Będzie to etap projektowania, etap uzgodnień, pozwoleń oraz zebrania środków, wyłonienia wykonawcy i rozpoczęcia inwestycji. Czy istnieje szansa, że jeśli w budżecie pojawią się zadania pn. budowa stadionu, to MZPN będzie w stanie utrzymać tą licencję czy definitywnie powie nie?”

#### ***Przewodniczący Rady Artur Borkowski***

„Oczywiście niczego nie możemy zagwarantować. Jak wspomniałem, pewnie będzie tam bitwa o życie, bo likwidują jedną ligę i pewnie około 18 drużyn będzie musiało spaść niżej. W związku z tym będzie tam ogromny nacisk na to, żeby każdego, kto nie ma dopiętych formalności, wyekspediować ligę niżej i do tego nie ma żadnych złudzeń. Natomiast oczywiście mamy plan doraźny. Wspominałem o tym, że jestem już po słowie z wójtem Kownackim, że pewnie na jakiś czas można byłoby korzystać z boiska w Wieliszewie, ale macie Państwo świadomość tego, że jest to stricte okresowe rozwiązanie, na dłuższą metę nie do utrzymania. Musi być konkret po naszej stronie, żeby w ogóle wyjść z wnioskiem do MZPN o prolongatę dopuszczenia warunkowego. Nie wykluczam tego, margines szansy na to daję, że może oni, widząc, że jednak konkret w działaniu wdrożyliśmy a nie tylko deklarujemy. Trudno przewidywać i wyrokować w tych warunkach czy oni się na to zgodzą. Jeśli się nie zgodzą, myślę, że ten rok jakoś byśmy dali radę przewalczyć na cudzych boiskach, ze świadomością, że to też będzie generowało dodatkowe koszty, że to środowisko, to otoczenie nie będzie zbyt przyjazne dla drużyny Sokoła Serock. Myślę, że przez kilka miesięcy dałoby radę to jakoś spiąć.”

#### ***Radny Sławomir Osiwała***

„Czy były podejmowane rozmowy z Komendantem CSŁiI w Zegrzu odnośnie korzystania z boiska w Zegrzu?”

#### ***Zastępca Burmistrza Józef Zajac***

„Rozmawiałem z Komendantem CSŁiI w Zegrzu, jednak nie widzi on żadnej możliwości rozgrywania meczu.”

#### ***Radny Sławomir Osiwała***

„Jeśli poszlibyśmy w koncepcję budowy stadionu przy ul. Pułtuskiej, moje ewentualne poparcie dla tego wniosku będzie wtedy, kiedy projekt stadionu będzie niejako odzwierciedlał nasze wyobrażenia jako element całego centrum sportu. Żebyśmy nie skupiali się tylko na tym, że robimy to szybko, bo musimy szybko gdzieś grać, mamy zrobione boisko, trybuny postawione i gramy, tylko żeby to już była inwestycja, która będzie przewidywała, że będzie to już stały element tego przyszłościowego centrum sportu. Jeśli będzie tam potrzebna infrastruktura drogowa, parkingowa, zaplecze szatni itd., żebyśmy do tej inwestycji nie przypominali sobie,

że trzeba wykonać np. piłkochwyty, dodatkowe oświetlenie itd., żeby to było jedno zadanie, do którego się już będzie po zakończeniu tej inwestycji wracało, tylko zajmujemy się kolejnym modulem rozbudowy centrum poprzez budowę hali czy innych obiektów, które w tej koncepcji centrum miałyby wynikać. Nie chciałbym, żeby było tak, że wydajemy 2.000.000zł, bo tyle będzie nas kosztował stadion a potem się okazuje, że jeszcze musimy wydać kolejne 2.000.000zł, bo musimy wokół tego stadionu coś zrobić.”

#### ***Kierownik Referatu PRI Marek Bąbolski***

„Myślę, że trzeba patrzeć na to w ten sposób, że stadionu za kwotę 2.000.000zł nie wybudujemy. Liczymy się z tym, że na tą ligę to nie jest stadion na zasadzie wyrównania i posiania trawy. Musimy patrzeć na to kompleksowo i tak to robimy. Są brane pod uwagę dwie opcje. Oczywiście najbardziej realnym i najszybszym tematem byłoby dogadanie się z konserwatorem zabytków. Pytanie na ile jest to możliwe. Byłoby to najtańsze i najszybciej wykonane i to jest to najbardziej realne w sensie finansowym i technicznym. Próbuje dotrzeć, rozmawiać, na razie idzie to ciężko. Daliśmy sobie jakiś termin na rozstrzygnięcie tych kwestii.

Jeśli chodzi o teren pod ewentualną budowę centrum, moim zdaniem jest to najgorszy z możliwych teren pod budowę stadionu. Analizowaliśmy różne opcje. Projekt, który w tej chwili mamy na centrum zakłada duży stadion z bieżniami itd. Analizowaliśmy też zmianę koncepcji, koszty robót ziemnych itd. Różnica poziomów przy pełnowymiarowym stadionie między jednym narożnikiem a po przekątnej drugim narożnikiem wynosi 5 metrów. Koszty robót ziemnych szacujemy między 2.500.000zł a 3.000.000zł. Musimy się liczyć z takim faktem, że budowa stadionu na tym terenie nie będzie tania. Panowie rozmawiają o tym czy hala czy stadion. Pod względem sensowności i kosztowności lepiej byłoby najpierw pobudować halę a później stadion, bo w hali możemy sobie zabezpieczyć szatnie, prysznice. Jeśli najpierw budujemy stadion, to gdzie będzie całe zaplecze. Jest to dodatkowy koszt. Musimy wybudować trybuny, nawet gdybyśmy postawili lekkie ażurowe konstrukcje, to musimy kupić kontenery. Kontener szatniowy będzie kosztował 200.000zł albo 250.000zł- pełnowymiarowy kontener całoroczny, ogrzewany, gdzie zawodnik będzie mógł się umyć, przebrać itd. Przy budowie samego stadionu musimy zabezpieczyć zaplecze, natomiast przy budowie hali, to zaplecze mamy zabezpieczone w hali. Minimalny koszt hali, który szacowaliśmy to koszt około 8.000.000zł- pełnowymiarowa hala, trybuny, zaplecze sanitarne, które obsługiwałoby halę i stadion). Koszt stadionu to dojazdy, parkingi, oświetlenie. Samo oświetlenie to koszt około 400.000zł – 500.000zł.”

#### ***Przewodniczący Rady Artur Borkowski***

„Był kiedyś analizowany wariant, aby na potrzeby tego boiska pomyśleć nad zupełnie innym terenem w gminie. Jaka jest relacja między wypłaszczonym terenem w okolicach obwodnicy a terenem przy ul. Pułtuskiej?”

#### ***Zastępca Burmistrza Józef Zajac***

„Były analizowane dwa miejsca przy obwodnicy- jedno- w kierunku Moczydła po lewej stronie), a drugie przy ul. Zakroczymskiej (po prawej stronie, patrząc w kierunku Nowego Dworu Mazowieckiego). Po analizach wychodzi, że koszt zakupu gruntu wynosi około 3.000.000zł. Trzeba do tego doliczyć również koszt doprowadzenia wszystkich mediów, koszt zmiany planu zagospodarowania przestrzennego itd. Jest to większy zakres działalności.”

#### ***Radny Sławomir Osiwała***

„Czy dysponujemy jako gmina terenami, które można byłoby na ten cel przeznaczyć?”

***Zastępca Burmistrza Józef Zajęc***

„Nie dysponujemy takim terenem w Serocku. Nadal jeszcze trwają rozmowy w zakresie zakupu gruntu pod budowę stadionu. Trzeba to wszystko rozważyć, co jest lepsze.”

***Przewodniczący Rady Artur Borkowski***

„Jeśli jesteśmy w stanie umieścić na terenie przy ul. Pułtuskiej taką infrastrukturę, która np. w części generowałaby przychody gminie. Rozmawialiśmy o restauracjach, salach, które można byłoby wykorzystać na cele komercyjne. Wydaje mi się, że gdyby przeważającą funkcją była tam funkcja sportowo- rekreacyjna a to tylko jako infrastruktura towarzysząca, niemniej na tyle dobrze usytuowana i rozbudowana, że gwarantowałaby w perspektywie czasu jakiś zwrot tych nakładów, to może biorąc to pod uwagę, nie budujemy tam boiska, zostawmy to tylko na halę. Natomiast wydaje się, że tak jak powiedział Pan Kierownik, koszt nakładów poniesionych na dostosowanie samego terenu, równoważy plus- minus 500.000zł koszt zakupu terenu w innym miejscu. Nawet z tej perspektywy, mamy tutaj dodatkowy teren, nie jesteśmy związani koniecznością budowy całej infrastruktury w tym konkretnym miejscu z wszystkimi tego negatywnymi skutkami, nie musimy iść w budowę centrum w krótkiej perspektywie, możemy o tym dyskutować przez kolejne 10 czy 12 lat, a tutaj jakiś konkret będzie załatwiony. Są to tylko luźne myśli, ponieważ wiem, żeby do tego się odnieść, trzeba spojrzeć na teren na którym potencjalnie to lokalizujemy, gdzie i jak to usytuować, może się później okazać, że jest to temat już nieaktualny.”

***Radny Sławomir Osiwała***

„Sklaniałbym się do zakupu oddzielnego gruntu, żeby stadion powstał jako stadion, bo z czasem wokół stadionu można byłoby infrastrukturę około sportową, w zależności od zapotrzebowania, rozbudowywać. Jak zrobimy to na terenie planowanego centrum, poniesiemy, tak mi się wydaje, niewiele mniejsze koszty.”

***Kierownik Referatu PRI Marek Bąbolski***

„Kiedy powstał problem licencji, dyskutowaliśmy nad budową stadionu. Moim pierwszym pomysłem był teren przeznaczony pod strefę gospodarczą przy obwodnicy. Po pierwsze jest to teren w miarę równy. Liczymy się z tym, że jeśli będziemy budować boisko wśród zabudowań, będzie niezadowolone okolicznych mieszkańców. Obecne boisko w Serocku jest tu od lat i ludzie już się do tego przyzwyczaili, pogodzili się z tym. Na terenie przy obwodnicy nie ma żadnych zabudowań, nikomu nie będziemy przeszkadzać. Po drugie jest dobra komunikacja, czy to z Warszawy czy z Nowego Dworu Mazowieckiego. Stadion czy hala sportowa nie wymaga wokół pięknych widoków, które można byłoby podziwiać. Każdy przyjeżdża tam w konkretnym celu. Patrząc na to również w taki sposób, że gdybyśmy my zaczęli tam coś robić, czy nie ściągnęlibyśmy przy okazji innej działalności.”

***Zastępca Burmistrza Józef Zajęc***

„Gdybyśmy chcieli budować stadion poza Serockiem, do rozważenia jest Jadwisin- teren IHAR- między szkołą a ośrodkiem Geovita.”

***Radny Jarosław Pielach***

„Bardzo ładny teren jest też za parkiem.”

***Radny Sławomir Osiwała***

„Czy rozważamy taką możliwość, aby ewentualnie tą inwestycję jako pojedynczy element budowy całego centrum, realizować poprzez partnerstwo publiczno- prywatne?”

***Przewodniczący Rady Artur Borkowski***

„Na posiedzenia Komisji były zapraszane osoby zajmujące się partnerstwem publiczno-prywatnym po to, aby ten temat przeanalizować.

Przy naszych realiach budżetowych, dlaczego rozmawiamy o długofalowym finansowaniu? Są potrzeby w innych obszarach i nikt się nie zgodzi na to, że wydamy jeden budżet na budowę centrum i nic więcej nie zrobimy, zwłaszcza, że w roku 2018 nie ma na to żadnych szans, dlatego to rozłożenie w dłuższej perspektywie. Myślę, że gdybyśmy sobie przyjęli, że przez np. 15 lat wydajemy na to 1.000.000zł rocznie, to nikt tego nie poczuje, nawet gdyby koszt globalny tego przedsięwzięcia miałby być wyższy. Nie robimy też naprężeń w sensie blokowania innych inwestycji. Dlatego mówię o formule PPP.

Jeśli okazałoby się, że IHAR ma zdolność wchodzenia w alianse ekonomiczne z podmiotami publicznymi, to być może zachęciłby ich do spółki na pierwszym etapie z opcją wykupu tych udziałów w perspektywie np. 20 lat i uwzględnieniem odpłatności za te grunty przez okres kiedy oni są udziałowcem. Nie jestem dzisiaj w stanie ocenić jak to się ekonomicznie zamyka, ale proszę o przeanalizowanie takiego wariantu, bo on również zakłada rozłożenie niższego finansowania w konkretnym roku niż jednorazowe sfinansowanie.”

***Dyrektor OSiR Maciej Goławski***

„Opcja Jadwisina nie jest pozbawiona sensu, bo patrzę też na to przez pryzmat późniejszego utrzymania. Sądząc po wszystkich elementach dyskusji, najpewniej byłby to obiekt, którym administrowałby OSiR. Z punktu widzenia organizacyjnego bardzo blisko jest do części obwodnicy, ale opcja ta nie jest też pozbawiona sensu ze względu na to, że mamy bazę w OWL Jadwisin, gdzie jest umiejscowiony sprzęt. Z drugiej strony, biorąc pod uwagę, że potrzebne będą inwestycje w oświatę w postaci hali sportowej czy sali gimnastycznej w Jadwisinie, ponieważ obecna praktycznie jest niewydolna dla uczniów, którzy są, biorąc pod uwagę, że będzie ta inwestycja, która będzie w jakiejś części zabezpieczała potrzeby sportowe szkoły.”

***Radny Sławomir Osiwała***

„Warto byłoby, żeby Pan Burmistrz przeanalizował pomysły, które dzisiaj w trakcie dyskusji się pojawiły. Na pewno jest koncepcja budowania stadionu w innym miejscu niż przy ul. Pułtuskiej, ale warto byłoby do tego podejść pod względem ekonomicznym, czy w ogóle rozpoczęcie tego tematu jest realne finansowo.”

***Zastępca Burmistrza Józef Zając***

„Analizę finansową inwestycji robimy. Jest pytanie ile nas stać przeznaczyć rocznie na budowę stadionu- 1.000.000zł, 1.500.000zł czy 2.000.000zł, bo o innych kwotach nie ma w ogóle mowy. Jak to sfinansować? Są dwa sposoby- albo wejść w kredyt, żeby wykonać to szybciej, albo wejść w formułę PPP i rozłożyć płatności w taki sposób, aby była to kwota około 1.000.000zł rocznie do spłaty.”

***Przewodniczący Rady Artur Borkowski***

„Jeśli będą rozważane te koncepcje, myślę, że pewien potencjał w Jadwisinie jest dla pewnego uratowania sprawy. Jeśli jest tam przestrzeń do zakupu gruntu od IHAR w stronę Geovity, to obrócenie boiska o 90° i wydłużenie boiska w stronę Geovity z rozbudową infrastruktury, może niekoniecznie budową hali wielkopowierzchniowej pod kątem centrum, ale zaspokojenie oczywistych potrzeb szkoły, jeśli chodzi o budowę sali gimnastycznej i zaplecza dla czasowego stadionu, jest do rozważenia i na jakiś czas zamknij tę dyskusję. Pozwoli też uformować, ukształtować inwestycje w tamtym obszarze tak, że to będzie z korzyścią dla OSiR, dla szkoły przede wszystkim. Może warto to rozważyć.”

***Przewodniczący Komisji Mariusz Rosiński***

„Nie ulega wątpliwości, że jest potrzeba boiska i hali sportowej. Potrzebą chwili jest boisko. Jest teraz pytanie gdzie to boisko ma powstać. Czy ma powstać razem z halą czy osobno. Jak widać dużo jest różnych koncepcji, dużo różnych pomysłów. Wydaje mi się, że te wszystkie pomysły wymagają jeszcze przeanalizowania i podjęcia decyzji.

Jeżeli zapadłaby decyzja, że coś budujemy, ile trwałaby cała procedura związana z przygotowaniem, budową.”

***Kierownik Referatu PRI Marek Bąbolski***

„Podzielmy to na plan A- rozbudowa obecnego stadionu- należy liczyć, że okres realizacji to 1,5 roku do 2 lat od czasu zaprojektowania tego co jest i wybudowania.

Plan B- budowa boiska na nowym terenie- nie liczę tutaj terminu związanego z procedurą zmiany planu zagospodarowania przestrzennego, na przygotowanie dokumentacji technicznej i realizację inwestycji należy przeznaczyć 3 lata, przy założeniu, że przez ten okres 3 lat jesteśmy w stanie wyłożyć na to zadanie 8.000.000zł.”

***Przewodniczący Komisji Mariusz Rosiński***

„Myślę, że zakończymy ten punkt porządku obrad. Powstało dużo różnych pomysłów. Czekamy na kolejne informacje w tej sprawie.”

*(Przerwa).*

*(Po przerwie posiedzenie Komisji opuścili radni – Agnieszka Oktaba i Krzysztof Zakolski).*

**2.**

**Rozpatrzenie wniosku o przyznanie medalu „Za Zasługi dla Miasta i Gminy Serock”**

***Przewodniczący Komisji Mariusz Rosiński***

„Chciałbym przypomnieć, że dyskutowaliśmy na poprzednim posiedzeniu Komisji na temat kandydatury Pani Ewy Grzybowskiej. Różne były Państwa głosy, czy medal przyznać teraz czy dopiero na sesji uroczystej z okazji Święta Patrona. Chciałbym tą sprawę skonkretyzować-albo przyjąć wniosek albo nie przyjąć wniosku. Jakie są Państwa głosy w tej sprawie? Bardzo proszę o wyrażenie swojego stanowiska.”

***Przewodniczący Rady Artur Borkowski***

„Chciałbym poprosić Pana Burmistrza o stanowisko, czy cokolwiek uległo zmianie w stosunku do tego co padło na poprzednim posiedzeniu Komisji?”

***Zastępca Burmistrza Józef Zajac***

„Jest wniosek Komisji Kultury o przyznanie medalu dla Pani Gabrieli Wierzbickiej- Dybek, który został pozytywnie zaopiniowany. Ze strony Burmistrza będzie prawdopodobnie wniosek o przyznanie medalu dla Pani Danuty Prusinowskiej. Jeśli chodzi o Panią Ewę Grzybowską, nie ma żadnych przeciwwskazań dla tej kandydatury. Zostawiłbym jednak ten wniosek na okres późniejszy.”

***Przewodniczący Rady Artur Borkowski***

„W wymiarze osobowym i zawodowym, profesjonalnym, niezwykle cenię Panią Ewę. Jest pokusa, aby nie oglądając się na nic wyrazić akceptację, zwłaszcza, że trudno nie docenić, że Pan Przewodniczący Rosiński zainicjował to i wyszedł z takim wnioskiem. Niemniej, jak sobie pokrótce to przeanalizowałem, dopadła mnie taka świadomość, że funkcjonujemy w takim

wymiarze w jakim funkcjonujemy. Znamy Panią Ewę z racji tego, że przez lata funkcjonujemy w strukturach Ośrodka Sportu i Rekreacji, Centrum Kultury i Czytelnictwa, również Komisja współpracuje z tymi jednostkami. Natomiast Pan Burmistrz ma też szersze spectrum, ponieważ w całej perspektywie jednostek gminnych funkcjonuje. Próbuje odzwierciedlić jej nakład pracy i profesjonalizm w tym właśnie obszarze.

Możemy przyjąć takie założenie, że to jest konkretna Komisja, która w swojej gestii ma analizę konkretnych działań, konkretnych obszarów. Możemy nie uwzględniać całokształtu, szerszego kontekstu. Jest pytanie o politykę, jaką chcielibyśmy przyjąć w tym zakresie.”

### ***Radny Sławomir Osiwała***

„Zawsze miałem przekonanie, że medal „Za Zasługi dla Miasta i Gminy Serock” jest na naszym terenie najwyższym wyróżnieniem. Sama nazwa mówi, że jest to medal „Za Zasługi dla Miasta i Gminy Serock”, czyli całokształtu działalności. Uchwała o przyznaniu medalu określa wstępne kryteria, które ewentualnie powinny być spełnione do przyznania medalu. Zgadzam się, że trudno w kilku punktach regulaminowych czy statutowych przewidzieć wszystkie możliwości i sztywno się tego trzymać. W pełni popieram, że jeśli jest wniosek i uzyskuje on akceptację, to nie ma nad czym dyskutować. Natomiast czy nie robimy w pewnym sensie, bo co roku zastanawiamy się komu przyznać medal, a nie rozpatrujemy tego na zasadzie- kto na ten medal zasługuje. Czy nie powinniśmy przemodelować podejścia do wręczania czy przyznawania medalu? Może warto byłoby do regulaminu dopisać jedno czy dwa kryteria, które były podstawą do wyjścia z wnioskiem o przyznanie medalu. To kryterium powinny wówczas być w moim przekonaniu, bardzo rygorystyczne lub bardzo wymagające.

Bardziej liczyłem na to, że ten medal będzie przyznawany osobom, gdzie Rada Miejska czy komisja, rozpatrując wniosek będzie bardziej rozpatrywała wnioski z zewnątrz a nie sama będzie ich inicjatorami. Bardzo mi zależy na randze tego medalu, ponieważ zgodnie z uchwałą o przyznaniu medalu, osoba uhonorowana takim medalem ma na terenie gminy pewne przywileje. Czy nie warto byłoby wyhamować z wnioskami, jeśli nie ma takiej potrzeby? Absolutnie nie odnoszę tego do konkretnego wniosku i tej konkretnej osoby. Chodzi o to, aby utrzymać rangę najwyższego wyróżnienia, jakie organ samorządowy może przydzielić na naszym terenie.”

### ***Przewodniczący Komisji Mariusz Rosiński***

„Ktoś wspomniał, że wnioski mogą zgłaszać przedstawiciele zakładów pracy, propozycje zgłasza też Pan Burmistrz, ale równie dobrze my możemy jako przedstawiciele naszych wyborców, powinniśmy, jeśli widzimy, że ktoś pracuje, ma jakieś zasługi, taką osobę zgłosić. Nie powinniśmy o takich osobach zapominać. Uchwała daje komisji prawo do zgłaszania wniosku i wydaje mi się, że komisja powinna korzystać z takich praw. Inna sprawa jest zupełnie, czy dana osoba zasługuje na przyznanie medalu czy też nie zasługuje w opinii komisji. W mojej opinii zaproponowana kandydatka zasługuje na przyznanie medalu. Znam ją bardzo długo, wiem co robi, jaką jest osobą. Spełnia wszelkie wymagania, warunki określone w uchwale. Wydaje mi się, że spełnia wszelkie kryteria, aby taki medal zostać. Dlatego też zaproponowałem Państwu wniosek o wyróżnienie medalem. To nie są obserwacje roczne czy półroczne, ale są to obserwacje dwudziestoletnie. Taka powstała myśl, żeby zaproponować kandydaturę Pani Ewy Grzybowskiej do przyznania medalu. Jest tylko kwestia decyzji czy medal przyznać teraz czy później.”

### ***Radny Sławomir Osiwała***

„Czy głównym wątkiem uzasadnienia wniosku jest praca zawodowa czy praca pozazawodowa?”

***Przewodniczący Komisji Mariusz Rosiński***

„Głównie chodzi o pracę zawodową.”

***Radny Sławomir Osiwała***

„Jeśli my w uzasadnieniu jako podstawę do przyznania medalu wskazujemy wyniki w pracy czy osiągnięcia zawodowe, to z takim wnioskiem powinien wystąpić Pan Burmistrz. Gdyby Burmistrz był wnioskodawcą, powiedziałbym, że spośród tylu pracowników, jeśli Burmistrz chce wyróżnić medalem „Za Zasługi dla Miasta i Gminy Serock”, to wie, że ten pracownik zrobił więcej niż pozostali inni i chce to na forum ogólnym pokazać, zaakcentować długoletnią pracę zawodową i pokazać, że jest to osoba, która ma wielki wkład w funkcjonowanie gminy, bo ma takie osiągnięcia zawodowe. Natomiast jeśli my mamy jako Komisja rozpatrywać wniosek czy zgłaszać wniosek, to powinniśmy jak najmniej akcentować zasługi zawodowe, a bardziej skupić się na tych osiągnięciach, które chcemy wykazać czy to w dziedzinie kultury czy sportu. Możemy się czasem złapać, w pewnym nawet niezbyt wygodnym dla nas miejscu, gdyby się okazało, że wniosek przechodzi a okaże się np., że dany pracownik przez ostatnie 5 lat nie otrzymał od Burmistrza nagrody z tytułu wykonywanej pracy. Mam wrażenie jakbyśmy wchodzili w kompetencje pracodawcy, oceniając jego pracownika.”

***Przewodniczący Rady Artur Borkowski***

„Gdyby udało się tak ukształtować nasz wniosek, żeby bardziej szedł w kierunku pracy pozazawodowej, to absolutnie się zgadzam. Zastanawiam się czy tego wniosku nie udałoby się przekierować np. z większym aspektem działania na rzecz sport poprzez współpracę z Klubem Sportowym, bo działania, które Pani Ewa wykonywała w Ośrodku Sportu, często były na styku KS Sokół- OSiR Serock. Moim zdaniem dałoby się to uwypuklić. Mimo, że jest to praca, to nie wskazujemy tylko i wyłącznie, że w ramach Ośrodka Sportu, ale że to przekładało się w bardzo pozytywny sposób na funkcjonowanie sportu organizowanego przy współudziale Klubu Sportowego i Ośrodka Sportu i Rekreacji. Spróbujmy w uzasadnieniu bardziej to podnieść.”

***Przewodniczący Komisji Mariusz Rosiński***

„Chciałbym przypomnieć, że nie przedstawiałem kandydatury Pani Ewy Grzybowskiej tylko jako pracownika. Dodałem, że dodatkowo Pani Ewa bierze udział we wszystkich uroczystościach gminnych, bo zawsze jest obecna podczas imprez gminnych. Współpraca z Klubem Sportowym w przedstawionym uzasadnieniu nie wystąpiła, wspieranie Klubu itd., ale jak najbardziej to wszystko się w tym zawiera. Jest to medal za całokształt, za zasługi, gdzie jednym z elementów jest też praca wykonywana w Serocku, ale nie tylko, bo gdyby była to tylko praca, ja z takim wnioskiem nie wystąpiłbym.”

*(Posiedzenie Komisji opuścił radny Jarosław Pielach).*

**3.**

**Propozycje kandydatów do stypendiów, nagród, wyróżnień w dziedzinie sportu i kultury**

***Przewodniczący Komisji Mariusz Rosiński***

„Na poprzednim posiedzeniu Komisji zgłosiliśmy propozycje kandydatów do przyznania nagrody i wyróżnień w dziedzinie kultury i sportu. Mieliśmy problem ze stypendiami, które proponowałem. Wystąpiliśmy o opinię prawną dotyczącą zapisów uchwały. Otrzymałście Państwo opinię prawną (załącznik nr 3). W moim odczuciu interpretacja ta nic nie zmienia, aczkolwiek jest taki zapis w uchwale. Chodzi tutaj o piłkarzy, które nie mogą występować w innych koszulkach niż danego klubu i ciężko jest na koszulce promować gminę Serock. Jest możliwe promowanie gminy w postaci akcji, różnej działalności, tego raczej wskazani

zawodnicy nie robią. Natomiast, gdy w telewizji jest komentarz na temat piłkarza, który pochodzi z Serocka, czy to nie jest forma promowania Serocka. Chodzi o innego piłkarza, który grał nawet w ekstraklasie, w tej chwili gra w I lidze, gdzie ostatnio w komentarzu w mediach pojawiła się informacja, że jest to wychowanek drużyny Sokoła Serock, że pochodzi z Serocka. Jeżeli w mediach pojawi się jakaś informacja, myślę, że trudno o lepszą promocję w transmisji, którą ogląda wiele tysięcy ludzi. To w tej uchwale akurat nie jest uwzględnione, w przedstawionej interpretacji również tego nie ma. Nie wiem, czy nie należałoby się zastanowić nad zmianą zapisów uchwały. Zgodnie z obecnym kształtem uchwały nie mamy możliwości do przyznania stypendiów dla tych zawodników.”

***Przewodniczący Rady Artur Borkowski***

„Mamy prawo do rozważenia takiej zmiany. Coraz to nowe formy promocji się pojawiają.”

***Przewodniczący Komisji Mariusz Rosiński***

„Są portale internetowe typowo piłkarskie, gdzie są wymienieni wszyscy zawodnicy, można przeczytać skąd pochodzi dany zawodnik, jakiej drużyny jest wychowankiem, jest wskazane, że jest to Sokół Serock. Można wejść i to sprawdzić. Jest wiele takich portali, gdzie ludzi się interesują, zaglądają na te strony, czytają o tym i wiedzą. Jest to też element promocji gminy.”

*(Na posiedzenie Komisji wrócił radny Krzysztof Zakolski).*

**4.**

**Propozycje wniosków do budżetu na rok 2018**

***Przewodniczący Komisji Mariusz Rosiński***

„Zbliża się termin przygotowania projektu budżetu na rok 2018. Dobrze byłoby zastanowić się nad wnioskami, które mogłyby mieć Komisja. Nie wiem czy dzisiaj jesteśmy w stanie podjąć decyzje, ale na pewno zasygnalizować pewne rzeczy. Myślę, że jeszcze spotkamy się do 15 października i wtedy wypracujemy konkretne wnioski Komisji.”

***Radny Sławomir Osiwała***

„Prosiłbym Komisję o uwzględnienie we wnioskach kontynuowania tych zamierzeń, które były planowane w zakresie inwestycyjnym, zarówno w dziedzinie kultury, sportu, jak i oświaty. Jeśli chodzi o oświatę, mam na myśli dalszą modernizację, kolejne elementy przebudowy, rozbudowy, odnowy budynku szkoły podstawowej w Zegrzu. Druga rzecz to modernizacja przedszkola w Zegrzu. Prosiłbym, aby było uwzględnione, że przedszkole przez dwa lata ze względów finansowych było przesuwane w realizacji. Wiem, że dzisiaj są bardzo ważne etapy modernizacji czy rozbudowy wykonane, ale żeby nie poprzestać na tym i dokończyć realizację inwestycji.

Jeśli chodzi o obiekty użyteczności publicznej, społecznej, chciałbym, aby we wnioskach Komisji pojawiła się kontynuacja realizacji zadania – budowa placu zabaw w Zegrzu. Sprawy dotyczące przekazania terenu są już na bardzo dobrej drodze i co najważniejsze jest zgoda Ministra Obrony Narodowej na przekazanie tych gruntów. W związku z tym, że w tym roku w budżecie mieliśmy zarezerwowane pieniądze na rozpoczęcie tej inwestycji, mam nadzieję, że gdyby jeszcze w tym roku udało się to rozpocząć, byłaby podstawa, ale zdaję sobie sprawę, że główny ciężar realizacji byłby w roku następnym.”

### ***Przewodniczący Rady Artur Borkowski***

„Zgoda z MON wpłynęła do Starostwa. Formalnie dotyczy ona wyjęcia tej nieruchomości z zasobu Agencji i przekazania jej do zasobu Starosty jako przedstawiciela Skarbu Państwa. Ten proces w maksymalnie możliwie szybkiej ścieżce my zainicjujemy. Natomiast okazuje się, że proces nie musi być łatwy i przyjemny. Warunkiem przekazania tego do gminy i wszczęcia procedury wykonywania inwestycji jest nabycie jakiegokolwiek prawa przez gminę do tego obiektu. Wygląda na to, że pierwszym elementem będzie konieczność przeprowadzenia podziału. Druga sprawa, nie chciałbym, aby doświadczenia związane z przejęciem jednej działki w Serocku znalazły pewną analogię. Procedura wygląda w ten sposób, że musimy dopiero z projektem podziału skierować wniosek do wojewody o wyrażenie zgody na wyprowadzenie tego z zasobu wojewody i przeniesienie w formie darowizny, ewentualnie innej formie tej nieruchomości, udostępnienia gminie. Ćwiczmy to z jedną działką w Serocku. Jest to dla mnie jakaś aberracja, ale tam jakby po prostu był jasny prikaz, że żadnych tego typu decyzji nie podejmujemy. Poparłbym oczywiście wniosek Pana radnego Osiwały, tylko spróbujmy to jakoś realnie rozłożyć w czasie.”

### ***Radny Sławomir Osiwała***

„Jeśli wniosek znajdzie się w budżecie, będzie to podstawa, że jeśli będą zgody, do rozpoczęcia realizacji zadania.”

### ***Przewodniczący Rady Artur Borkowski***

„Jeden istotny, kluczowy z mojej perspektywy temat poruszyliśmy. Pewnie wiele dałoby się znaleźć, bo każda wizyta Komisji w każdej z placówek oświatowych unaocznia, że te potrzeby są ogromne, że o każdej szkole moglibyśmy napisać cały elaborat co jest do zrobienia i w jakiej kolejności. Kusi mnie, żeby Komisji zaproponować, abyśmy strategię dotyczącą inwestowania w oświatę albo infrastrukturę oświatową, przynajmniej opracować, co byłoby priorytetem dla tej Komisji. Druga rzecz, na którą chciałem zwrócić uwagę, to każdy kto był na otwarciu łącznika w Jadwisinie, serce się raduje. Od razu, gdy to zobaczyłem, wiedziałem, że będzie pobudzenie tego apetytu wśród innych placówek oświatowych. Zarysowaliśmy pewien standard, do którego, miejmy tego świadomość, trzeba będzie powoli dążyć. Aspekt infrastruktury próbowałbym odłożyć na głębszą dyskusję i zasygnalizować Panu Przewodniczącemu potrzebę zebrania bieżących postulatów.

Drugim istotnym aspektem jest niewątpliwie finansowanie innych obszarów, w których komisja jest właściwa. Pan Burmistrz, zapraszając mnie i Pana Mariusza Rosińskiego jako przedstawicieli Klubu, w pewnym sensie zasygnalizował dyskusję zarysowania możliwości gminy w zakresie współpracy z organizacjami pozarządowymi w dziedzinie sportu i kultury, w dziedzinie wspierania również innych społecznych inicjatyw. Oczywiście, gdybym miał to zamknąć w dwóch słowach, to chciałoby się zrobić inwestycję i zachować co najmniej ten sam poziom zaangażowania a może przewidzieć stopień wzrostu w budżecie na nowy rok. Zasugerowałbym, aby część tego spotkania, po rozmowach między nami, mogłoby się odbyć z udziałem przedstawicieli komisji, aby pokazać jak się te perspektywy rysują i do czego tutaj jesteśmy wzajemnie względem siebie zobowiązani. Być może tutaj też powinniśmy wypracować pewien model, że wspomagamy organizacyjnie, że chcemy, ale jednak, jeśli przewidujemy rozwój, to w coraz większym zakresie musi to wychodzić w wymiarze ekonomicznym od organizacji. Sygnalizuję tylko ten temat.

Oczywiście życzyłbym sobie, aby te środki, które planujemy w budżetach Ośrodka Sportu i Rekreacji oraz Centrum Kultury i Czytelnictwa utrzymać na tym poziomie jaki jest, zagwarantować jakiś element wzrostu, który wynika z naszych wewnętrznych uzgodnień.

Wielokrotnie to powtarzałem, kiedy analizowaliśmy plany imprez, które organizujemy w wymiarze co najmniej dwóch ośrodków- kultury i sportu. Nie wiem czy najlepszym

rozwiązaniem jest pompowanie ilości tych przedsięwzięć. Zastanówmy się nad tym. Ludzie nawet nie poczuja, jeśli my trochę odchudzimy to, jeśli chodzi o ilość w kalendarzu imprez a postawimy na jakość. Być może tutaj wygenerujemy pewne oszczędności. Sam obserwuję takie zjawisko, że jeśli tych imprez w krótkim czasie jest zbyt dużo, to człowiek pójdzie na dwie a na sześć innych już nie pójdzie. Żebyśmy nie ulegli presji, bo mam wrażenie, że u nas to tak wygląda, że nie można już zejść z tego, co robiliśmy dotychczas, bo za każdym projektem ktoś stoi, więc dokładamy jeden czy dwa kolejne projekty, a później martwimy się, że wyszły już takie pieniądze, nic nie możemy do tego dokładać, później przez cały rok szukamy tych pieniędzy w dziurawym worku, a ich nie ma i sami wpadamy w jakąś frustrację.”

#### ***Radny Sławomir Osiwała***

„Zwróciłem uwagę szczególnie na jedną rzecz w wystąpieniu Pana Przewodniczącego. Chciałbym to dać pod rozwagę. Czy nie warto szerszej spróbować tej formuły, która w Dzierżoniowie bardzo dobrze się sprawdza, czyli zagwarantowania i tak możliwych do wyliczenia środków finansowych, które jako gmina musimy wydatkować na utrzymanie pewnych rzeczy i ogłoszenie w formie konkursu realizacji pewnych zadań w zakresie sportu. Wiemy, że mamy określoną ilość drużyn w różnych rocznikach. Niech one będą i niech działają, dalej nieodpłatnie udostępniajmy im obiekty i inne rzeczy, bo to jest naszym obowiązkiem jako gminy, ale zróbmy ogłoszmy konkurs na prowadzenie określonego rocznika. W gminie zabezpieczamy na rok określoną kwotę.”

#### ***Radny Krzysztof Zakolski***

„Chciałbym złożyć wniosek o rozbudowę placu zabaw w Nowej Wsi- doposażenie o nowe urządzenia.”

#### ***Przewodniczący Komisji Mariusz Rosiński***

„Pierwszy wniosek dotyczy grupy zawodowej, której jestem przedstawicielem. Nie jest to mój wniosek, tylko wniosek zgłaszany przez nauczycieli. Chodzi o dodatki funkcyjne dla nauczycieli za wychowawstwo. Dodatki te w ocenie nauczycieli są drastycznie niskie, w wysokości od 60zł do 100zł, za całą pracę wychowawcy, która jest naprawdę obszerna- od spotkań z rodzicami podczas wywiadówek po całodzienną pracę w szkole nad każdym wychowankiem, po dokumentację, która jest bardzo obszerna. Podane kwoty to kwoty brutto. Są one uchwalone uchwałą Rady Miejskiej z 2009r. , to samo jest z dodatkami funkcyjnymi dla dyrektorów, które od 2009r. są na tym samym poziomie. Nie wiem do końca jak to wygląda w innych gminach sąsiednich. W gazecie czytałem ostatnio artykuł, że w gminie Nieporęt te dodatki zostały znacząco podwyższone. Nie jestem wychowawcą, ale występuję jako wyraziciel nauczycieli, którzy przychodzą i mówią o tych kwestiach. Jakaś podwyżka byłaby wskazana i mile widziana.”

#### ***Przewodniczący Rady Artur Borkowski***

„Jest prośba, aby faktycznie Komisja się nad tym pochyliła, bo szczególnie dla nauczycieli, którzy przestali pracować w gimnazjum, zmniejszyły się te dodatki i to jest niezrozumiałe, bo prowadzą klasy, natomiast weszli w siatkę dodatków w szkołach podstawowych. Jest to blisko 100% obniżenia. Myślę, że nie są to aż takie pieniądze, o których nie moglibyśmy porozmawiać. Postuluję o to, aby zebrać informację ze wszystkich sąsiednich gmin jak wygląda wysokość tych dodatków.”

***Przewodniczący Komisji Mariusz Rosiński***

„Drugi wniosek dotyczy szczepień dla nauczycieli, o których mówiłem w kontekście zmiany uchwały. Niestety nie doszło to do skutku. Prosiłbym, aby ewentualnie rozważyć szczepienie na miejscu, być może z częściowym dofinansowaniem.

Trzecia kwestia dotyczy dokończenia remontu zaplecza sportowego- chodzi o wymianę podłogi na sali gimnastycznej w szkole podstawowej w Serocku.”

**5.**

**Przyjęcie protokołu z obrad Komisji w dniu 29.08.2017r.**

***Przewodniczący Komisji Mariusz Rosiński***

„Do treści protokołu nie zgłoszono żadnych uwag. W związku z tym protokół został przyjęty.”

**6.**

**Sprawy różne**

***Przewodniczący Komisji Mariusz Rosiński***

„Czy zaplecze sportowe w szkole podstawowej w Serocku zostało już oficjalnie odebrane?”

***Zastępca Burmistrza Józef Zając***

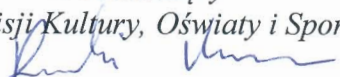
„Protokół z odbioru zadania był przyjęty z uwagami. Wykonawca musi poprawić kilka rzeczy.”

***Przewodniczący Komisji Mariusz Rosiński***

Stwierdził wyczerpanie porządku obrad, podziękował wszystkim za udział i zakończył posiedzenie Komisji Kultury, Oświaty i Sportu o godz. 18.30.

Protokołowała

  
Anna Bilińska

Przewodniczący  
Komisji Kultury, Oświaty i Sportu  
  
Mariusz Rosiński